

POSTANOWIENIE

Dnia 2 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa R. G.
przeciwko R. Spółce z o.o. w W.
o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 2 stycznia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 kwietnia 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwany wniósł skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie

jej do rozpoznania powołał się na oczywistą zasadność skargi, występowanie na jej tle istotnych zagadnień, a także potrzebę wykładni przepisów budzących wątpliwości. Skarga nie jest oczywista w zakresie obowiązku usunięcia komentarzy - choć bowiem rzeczywiście aktualnie nie są one dostępne, to cały wcześniejszy portal znajduje się w archiwum, a zatem w tym zakresie orzeczenie chroni interes pokrzywdzonego na przyszłość. Skarga nie jest oczywiście naruszona ze względu na brak adekwatności obowiązku publikacji i naruszenia - w tym zakresie jest to wyłącznie polemika skarżącego z rozstrzygnięciem Sądu. Skarga nie jest również oczywiście uzasadniona ze względu na niewykonalność rozstrzygnięcia. Choć rzeczywiście określenie wielkości publikacji w zaskarżonym wyroku jako 1/8 ekranu nie jest właściwe, to jest to kwestia interpretacji (wykładni) wyroku. Skarżący, mając wątpliwość co do wykonania, powinien wystąpić w trybie art. 352 k.p.c. o wykładnię wyroku. Skarga nie jest też oczywiście uzasadniona przez obowiązek publikacji w serwisie [...]pl, gdyż funkcjonalnie serwis ten zastąpił ten, w którym doszło do naruszenia dobra osobistego. Jako istotne zagadnienie prawne wskazano na potrzebę wykładni art. 15 u.s.u.e. w kontekście art. 24 § 1 k.c. Kwestia ta została już jednak podjęta przez Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń wydanych wcześniej w tej sprawie, a precyzyjnie wyjaśniona w wyroku I CSK 73/17, w którym trafnie wskazano, że administrator portalu nie ma obowiązku weryfikowania prawdziwości komentarzy, ale musi reagować wówczas, gdy są one szczególnie drastyczne, zawierają wulgaryzmy etc. Tego rodzaju sprawdzanie może odbywać się często mechanicznie i automatycznie, więc nie stanowi nadmiernego obciążenia dla administratora portalu/serwisu, szczególnie w zestawieniu do dóbr, do naruszenia których może dojść. Jako potrzebę wykładni przepisów mającą uzasadnić przyjęcie skargi do rozpoznania wskazuje skarżący art. 24 § 1 k.c. i konieczność odpowiedzi na pytanie, jakie działania administratora portalu (obiektywnie nieprawidłowe czy także obiektywnie prawidłowe) pozwalają na uznanie go za odpowiedzialnego na tej podstawie za bezpośrednie naruszenie dóbr osobistych przez osoby trzecie. Kwestia ta wątpliwości nie budzi, bo z art. 24 § 1 k.c. jednoznacznie wynika, że chodzi o działania bezprawne. Wbrew sugestii skarżącego nie podlega jednak w ogóle ocenie to, czy udostępnił portal do wpisów osób trzecich w postaci komentarzy, lecz czy sprawuje właściwie kontrolę

nad ich jakością - gdyby ona działała, to nie doszłoby do naruszenia dóbr osobistych, bo komentarze zostałyby nieopublikowane lub natychmiast usunięte. Ponadto, zdaniem skarżącego, za przyjęciem skargi do rozpoznania przemawia konieczność doprecyzowania przez Sąd, jakie stosowne działania mógłby (powinien) podjąć administrator portalu, aby uchronić się od odpowiedzialności. Trzeba jednak podkreślić, że nie jest rolą Sądu tworzenie takiego katalogu, a z orzeczeń wydanych w tej sprawie wynika, że przyczyną odpowiedzialności nie był brak jakichkolwiek działań pozwanego, lecz to, że nie były one skuteczne (nieskutecznie działał np. automatyczny filtr do wychwytywania wulgaryzmów w komentarzach). Kolejny argument wskazany przez skarżącego to pytanie, czy wymagane jest w istocie zapewnienie przez administratora identyfikowalności osób zamieszczających komentarze. Tymczasem jasno z orzeczeń Sądu Najwyższego w tej sprawie wynika, że takiego wymagania nie ma - potrzebna jest jedynie skuteczna, choćby automatyczna, kontrola nad tym, aby komentarze nie naruszały dóbr osobistych osób, których dotyczą. Podsumowując, choć wiele z podniesionych przez skarżącego problemów jest ciekawych, to albo już zostały w orzecznictwie wyjaśnione, albo mogą stanowić materiał na badania naukowe. Nie spełniają jednak wymagań uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania, tym bardziej, że wszystkie wątpliwe kwestie prawne powstające na tle tej sprawy zostały już wyczerpująco i obszernie wyjaśnione w dwóch wydanych w niej wcześniej orzeczeniach Sądu Najwyższego.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.